

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo A. W. przeciwko R. G. o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 60,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powódka A. W. zatrudniona była u pozwanego R. G. od dnia 29 grudnia 2003 roku na podstawie umowy o pracę na stanowisku specjalisty do spraw marketingu. Od dnia 31 grudnia 2009 roku powódka świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę na czas nie określony. W dniu 17 września 2013 roku pozwany wręczył powódce oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę, o treści „z dniem 17 września 2013 roku wypowiadam Pani umowę o pracę”. Pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę nie zawierało przyczyny tegoż wypowiedzenia, ani pouczenia o prawie i terminie odwołania się do sądu. Jednocześnie pozwany wręczył powódce pismo o udzieleniu w okresie od 18 września 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku urlopu wypoczynkowego. Pismem z dnia 18 września 2013 roku skierowanym do pozwanego powódka zażądała określenia długości trwania okresu urlopu wypoczynkowego. Pozwany, w odpowiedzi na pismo wnioskodawczyni z dnia 18 września 2013 roku, pismem z dnia 30 września 2013 roku (doręczonym powódce w dniu 7 października 2013 roku) potwierdził dokonanie z dniem 17 września 2013 roku wypowiedzenia umowy o pracę ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2013 roku i wskazał, że nastąpiło ono z przyczyn podanych powódce do wiadomości w dniu wręczenia wypowiedzenia. Jednocześnie pozwany poinformował o prawie odwołania do sądu pracy w terminie 7 dni od daty wypowiedzenia. W dniu 23 października 2013 roku pozwany wręczył powódce oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., wskazując, iż dniu 17 września 2013 roku w czasie monitoringu komputerów służbowych w godzinach wczesno południowych pracodawca stwierdził wyprowadzenie w tym dniu, w czasie godzin pracy i w siedzibie pracodawcy danych firmowych z laptopa służbowego. Pozwany zarzucił, iż mąż powódki próbował zdalnie połączyć się z komputerem powódki, a następnie ją instruował o wyeksportowaniu plików z poczty elektronicznej, a także kontaktów z poczty elektronicznej firmowej, (...), korespondencji z klientami, firmowej bazy architektów. Pozwany zawarł w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę pouczenie o prawie i terminie złożenia odwołania do sądu. Powódka nie złożyła odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia do Sądu Pracy. Miesięczne wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy wyniosło 1.600 złotych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o zasądzenie odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu niezasadny okazał się wniosek pełnomocnika pozwanego o oddalenie powództwa wprost z uwagi na przekroczenie przez powódkę terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Bezsprawną okolicznością było, iż oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem doręczone zostało powódce w dniu 17 września 2013 roku, a powództwo stanowiące odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę zostało wytoczone w dniu 11 października 2013 roku, a więc z upływem 7 dniowego terminu określonego w art. 264§ 1 k.p.

Zgodnie jednak z dyspozycją art. 265 k.p., jeżeli pracownik nie złożył pozwu - bez swojej winy - w terminie, sąd pracy na jego wniosek postanowi jego przywrócenie, przy czym wniosek w tym przedmiocie należy złożyć w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu i we wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu.

Niekwestionowaną okolicznością jest, iż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę z dnia 17 września 2013 roku nie zawierało pouczenia o prawie i terminie złożenia odwołania do sądu pracy. Pozwany dopiero w piśmie z dnia 30 września 2013 roku, doręczonym powódce w dniu 7 października 2013 roku prawidłowo ją pouczył. A zatem w myśl

art. 265 k.p. należało przywrócić powódce termin do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, albowiem pozew złożony został w terminie 4 dni od dnia powzięcia przez powódkę w dniu 7 października 2013 roku wiedzy o prawie i terminie złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę.

Powódka wywodziła roszczenie o zasądzenie odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę z naruszenia przez pozwanego przepisów dotyczących wypowiedzenia umów o pracę, to jest przede wszystkim art. 30 § 4 k.p. w myśl, którego w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nie określony lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy podnosząc, iż oświadczenie to nie zawierało wskazania przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę.

Pozwany niewątpliwie naruszył powołany przepis, albowiem oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę doręczone powódce w dniu 17 września 2013 roku nie zawierało w swej treści wskazanej przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę. Okoliczność ta jednak nie czyniła wprost zasadnym zgłoszonych przez powódkę roszczeń, albowiem w okolicznościach przedmiotowej sprawy, w trakcie biegnącego okresu wypowiedzenia, który miał zakończyć się w dniu 31 grudnia 2013 roku, pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. ze skutkiem na dzień 23 października 2013 roku, co miało wpływ na zasadność wytoczonego powództwa w aspekcie niezłożenia przez powódkę odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Stosownie bowiem do brzmienia art. 60 k.p. jeżeli pracodawca rozwiązał umowę o pracę w okresie wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie. Odszkodowanie przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas do upływu okresu wypowiedzenia. Cytowany przepis dotyczy jednak szczególnej sytuacji gdy rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło z naruszeniem obowiązujących przepisów w czasie wypowiedzenia i nie będzie miał zastosowania do przedmiotowej sprawy. Powódka bowiem nie złożyła odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia co nakazuje uznać oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia za zgodne z prawem. Niezgodność z prawem (bezprawność) rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę pracownik może wykazać wyłącznie przez powództwo przewidziane w Kodeksie pracy (o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie), wniesione z zachowaniem odpowiedniego terminu (art. 264 k.p.). Bez wytoczenia takiego powództwa pracownik w żadnym innym postępowaniu nie może powoływać się na bezprawność rozwiązania umowy o pracę jako na przesłankę roszczeń odszkodowawczych przewidzianych w Kodeksie cywilnym. Zasadą prawa pracy (kardynalną) jest możliwość zakwestionowania zgodności z prawem (zasadności) rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę wyłącznie przez odpowiednie powództwo (o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, o przywrócenie do pracy, o odszkodowanie), wniesione z zachowaniem odpowiedniego terminu (art. 264 k.p.). Jeżeli pracownik takiego powództwa nie wniósł to rozwiązanie umowy o pracę należy traktować jako zgodne z prawem. W orzecznictwie sądowym była także rozpatrywana kwestia dopuszczalności badania zgodności z prawem wypowiedzenia umowy o pracę w razie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w okresie biegnącego wypowiedzenia. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 roku sygn. akt III PK 44/05 (opubl OSNP 2006/9-10/147) uznano, iż ustalenie, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w okresie wypowiedzenia jest wadliwe (narusza przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia) powoduje obowiązek sądu rozpoznania roszczeń zgłoszonych przez pracownika w odwołaniu od wypowiedzenia. A contrario rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, które jest zgodne z prawem wyłącza dopuszczalność badania wadliwości wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanego wyroku wskazał, iż rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia konsumuje wypowiedzenie i niweczy jego skutki. A skoro tak, to ocena zgodności wypowiedzenia z prawem wydaje się bezprzedmiotowa. Sąd Najwyższy zajmując się kwestią zbiegu roszczeń w aspekcie art. 60 k.p. i możliwych sytuacji wskazał, iż mogą mieć miejsce 4 przypadki, gdy (a) zarówno wypowiedzenie umowy o pracę jak i jej rozwiązanie bez wypowiedzenia są prawidłowe; (b) wypowiedzenie jest prawidłowe a rozwiązanie niezwłoczne wadliwe; (c) wypowiedzenie wadliwe zaś rozwiązanie bez wypowiedzenia prawidłowe; (d) wypowiedzenie wadliwe i rozwiązanie niezwłoczne wadliwe. Natomiast w przypadku opisanym w podpunkcie (c) przyjmuje się, iż zgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia powoduje taki skutek, że badanie wypowiedzenia jest zbędne (bezprzedmiotowe). Skoro bowiem umowa została rozwiązana zgodnie z prawem, to zupełnie bez znaczenia dla jej

bytu jest to, czy została uprzednio wypowiedziana wadliwie czy niewadliwie. Przepis art. 60 k.p. dotyczy więc tylko takich sytuacji, gdy wadliwe jest rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia. Wtedy też aktualizują się - ewentualnie - roszczenia pracownika zgłoszone w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę. Oznacza to, że ustalenie, iż rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w okresie wypowiedzenia jest wadliwe nie zwalnia sądu z rozpoznania roszczeń pracownika zgłoszonych w odwołaniu od wypowiedzenia.

Sąd Rejonowy powyższy pogląd podzielił i uznał, iż w związku ze złożonym powódce oświadczeniem o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, niezakwestionowanym we właściwym trybie i jako takim zgodnym z prawem, roszczenie powódki o zasądzenie odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę, wobec nie wskazania przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę na piśmie, stało się bezprzedmiotowe i jako takie podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając je w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

- art. 8 k.p. poprzez nie zastosowanie go w sprawie, a przez to uznanie, iż rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, dokonane przez pozwanego może nieść ze sobą skutek w postaci wygaśnięcia roszczeń powoda,

- art. 45 § 1 oraz art. 47 (1) k.p. poprzez ich nie zastosowanie w sprawie, a przez to przyjęcie, iż powodowi nie przysługuje odszkodowanie w wysokości dochodzonej w niniejszej sprawie,

- art. 52 § 2 k.p. poprzez przyjęcie, iż rozwiązanie umowy o pracę przez pozwanego bez zachowania okresu wypowiedzenia było dopuszczalne, zasadne i skuteczne,

- art. 56 § 1 oraz art. 60 k.p. poprzez przyjęcie, iż powód winien złożyć pozew o roszczenia, które były dla niego wręcz szkodliwe lub w oczywisty sposób bezzasadne;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności:

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w efekcie obciążenie powoda kosztami postępowania, mimo, iż pozwany dał powody do wytoczenia przeciwko niemu stosownego powództwa,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak jego wszechstronnego rozważenia, a w efekcie przyjęcie, iż roszczenia powoda wygasły i nie zasługują na uwzględnienie w niniejszym procesie.

Wobec powyższego pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 4800 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Z ostrożności procesowej, w razie uznania, iż niniejsza apelacja co do zasady nie jest słuszna wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie jego punktu II i nieobciążanie powódki kosztami postępowania

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanej wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 maja 2014 roku pełnomocnik powódki poparł apelację i wniósł o zasądzenie kosztów procesu za I i II instancję, z ostrożności procesowej podtrzymał wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w

punkcie drugim i nieobciążenie powódki kosztami postępowania. Z kolei pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Przede wszystkim brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak jego wszechstronnego rozważenia, a w efekcie przyjęcie, iż roszczenia powoda wygasły i nie zasługują na uwzględnienie w niniejszym procesie.

Skarżąca nie podnosi żadnych konkretnych uchybień Sądu Rejonowego, w zakresie oceny materiału dowodowego, które mogłyby zostać zweryfikowane w postępowaniu odwoławczym. Przedstawiła jedynie własne wnioski i opinię prawną wywiedzione na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, co nie jest wystarczające dla przyjęcia obrazy przepisów postępowania procesowego i przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, II UK 154/09 LEK nr 583803), z istoty zatem sędziowskiej oceny wynika jej swoboda, ale nie dowolność.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie naruszył reguł oceny materiału dowodowego, w żaden sposób dokonana ocena materiału dowodowego nie jest dowolna. Podkreślić również należy, że stan faktyczny sprawy nie budził w zasadzie wątpliwości, przedłożone dokumenty – bo one głównie stanowiły podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych - nie były kwestionowane, a spór między stronami dotyczył kwestii formalno-prawnych a nie faktycznych. Odmienna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, przedstawiona przez pełnomocnika powódki, a w zasadzie odmienne wnioski wyprowadzone na podstawie tych samych okoliczności pozostają jedynie w sferze dyskusji i nie są wystarczające do uznania, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a jego ocena jest dowolna. W konsekwencji ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał i zastosował przepisy prawa materialnego oraz dokonał ich właściwej analizy i interpretacji.

Zauważyć należy, że skarżący pomimo wyjaśnienia przez Sąd Rejonowy, dlaczego nie mogło być badane zarówno oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia jak i oświadczenie o wypowiedzeniu neguje obowiązują w doktrynie interpretację, porządkującą zaistniały stan prawny uznając, że jest ona nie do pogodzenia z interesem pracownika. Zdaniem skarżącego, dla powódki „opłacalnym” było niekwestionowanie przyczyny zwolnienia dyscyplinarnego, gdyż mogła ona niezwłocznie podjąć pracę u nowego pracodawcy.

Stanowisko takie wydaje się nieracjonalne.

Pracownik, który kwestionuje prawdziwość podanej przyczyny zwolnienia dyscyplinarnego zmierza do podważenia zasadności tej czynności prawnej. Złożenie odwołania do sądu ma przyczynić się do realizacji tego celu, poprzez

wykazanie bezpodstawności przyczyn stanowiących o zakończeniu współpracy z byłym pracodawcą w trybie dyscyplinarnym. Kwestia odszkodowania i jego wysokości są następstwem ewentualnego uwzględnienia powództwa. Istotą pozytywnego zakończenia sporu jest konieczność zmiany przez pracodawcę świadectwa pracy i wyeliminowanie zapisu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Dlatego argumentacja powódki o przyczynach zaniechania odwołania się do sądu wydaje się nieprzekonująca.

W konsekwencji uznać należy, że brak złożenia odwołania od oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia spowodował bezprzedmiotowość dokonania przez Sąd Rejonowy oceny prawidłowości oświadczenia o wypowiedzeniu powódce stosunku pracy.

Nie ma natomiast racji skarżący, że wystąpienie z pozwem o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia było z góry skazane na niepowodzenie, ponieważ brak jest możliwości zdublowania odszkodowań oraz, że odszkodowanie na podstawie art. 47 (1) k.p. jest wyższe od określonego w art. 60 k.p. Już z przytoczonego przez skarżącego w apelacji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2001 r., (I PKN 568/00, OSNP 2003, nr 12, poz. 294) wynika, że w razie wypowiedzenia przez pracodawcę umowy o pracę z naruszeniem przepisów o wypowiedaniu umów, a następnie niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje odszkodowanie z art. 47¹ albo art. 60 k.p. według jego wyboru. W późniejszym orzecznictwie przyjęto, że w razie niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia w okresie wadliwego wypowiedzenia pracownikowi przysługuje roszczenie przewidziane w art. 45 § 1 k.p. (wyrok z dnia 8 maja 2007 r., II PK 277/06, OSNP 2008, nr 7-8, poz. 103). Pogląd ten został potwierdzony w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2007 r., I PK 241/06, OSNP 2008, nr 17-18, poz. 254. Zatem argumentacja ta nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w ugruntowanym stanowisku orzeczniczym. W związku z tym nie może zostać podnoszona – zresztą dopiero w apelacji - teza „nieopłacalności” złożenia odwołania od oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia. Tym samym to brak po stronie powodowej wystąpienia z przedmiotowym pozwem sprawił, że nie było możliwym analizowanie od strony merytorycznej żadnego z obu oświadczeń złożonych powódce przez pozwanego. Sąd Rejonowy w dość szerokich rozważaniach prawnych, z którymi to Sąd Okręgowy w całości się zgadza, wyjaśnił w sposób szczegółowy to zagadnienie prawne.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 47 (1) k.p. oraz art. 52 § 2 k.p. jest nieuzasadniony.

Brak było także podstaw do skorzystania z dyspozycji art. 8 k.p.

Poza sporem pozostaje fakt, że złożone powódce wypowiedzenie umowy o pracę nie było prawidłowe, ponieważ zawierało braki formalne (brak wskazania przyczyny). Sąd nie stracił jednak z pola widzenia istotnego w całej sprawie elementu, a mianowicie tego, że postępowanie dowodowe wykazało, iż powódka zdawała sobie sprawę, z jakiego powodu dostała wypowiedzenie. Ponadto, po wręczeniu jej rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, już z podaniem przyczyn, nie podjęła żadnych kroków w celu jego zakwestionowania. Doprowadziła tym samym do stanu, w którym uznać należy za prawdziwe przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Powoływanie się więc przez powódkę na zasady współzycia społecznego, w okolicznościach całej sprawy wydaje się nieuprawnione.

Brak było także podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami postępowania.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w sprawach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Warto podkreślić, że wskazany przepis daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można pogodzić z zasadą słuszności, jednakże jako przepis szczególny nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie. Jego zastosowanie przez sąd musi być więc oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie

kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, opubl: Legalis)

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że w sprawie nie miała zastosowania wskazana powyżej regulacja prawna. Zasadą w procesie cywilnym jest bowiem ponoszenie przez stronę przegrywającą sprawę finansowych skutków przegranej. Natomiast odstępstwo od powyższej zasady winno mieć charakter wyjątkowy, uzasadniony szczególnymi okolicznościami konkretnej sprawy, podlegającymi ocenie własnej sądu rozstrzygającego.

Zdaniem Sądu Okręgowego całkowicie uzasadnionym było obciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej przede wszystkim dlatego, że przegrała ona spór w całości. Zwrócić należy uwagę, że strona występując do sądu z konkretnymi roszczeniami winna liczyć się z ryzykiem poniesienia kosztów procesu w przypadku niekorzystnego rozstrzygnięcia wszczętego przez nią sporu. We własnym interesie, wyznaczonym ostrożnością procesową na wypadek przegranej, strona ta - jeszcze przed wydaniem rozstrzygnięcia - powinna zatem wykazać, że zachodzą szczególne okoliczności usprawiedliwiające nieobciążanie jej kosztami. Ponadto stwierdzić należy, że powódka reprezentowana przez profesjonalistę tych okoliczności w ogóle nie podnosiła. Tymczasem przed Sądem pierwszej instancji, pomimo złożenia przez pełnomocnika strony przeciwnej (pозwanej) wniosku o zasądzenie kosztów postępowania - pełnomocnik powódki nie powołał ani nie przedstawił jakichkolwiek okoliczności, które przemawiałyby, na wypadek nieuwzględnienia powództwa, za nieobciążeniem powódki tymi kosztami, nie przytoczył faktów dotyczących sytuacji materialnej i rodzinnej powódki czy też innych uzasadniających taki wniosek.

Na koniec wskazać jedynie należy, iż okoliczności przedstawione obecnie w apelacji winny zostać wykazane w postępowaniu rozpoznawczym, czyli do czasu zamknięcia rozprawy przez Sąd pierwszej instancji. Brak natomiast aktywności ze strony powodowej we wskazanym zakresie spowodował, że Sąd Rejonowy zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu słusznie obciążył stronę przegrywającą spór kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd orzekający nie naruszył przepisu art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy zważył, że wszystkie zarzuty apelacji zmierzają bezskutecznie do podważenia prawidłowych ustaleń i rozważań prawnych Sądu Rejonowego.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej, jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).